

ANITA PAWŁOWSKA

FORMUŁY WERBALNE

POLSKIEJ ETYKIETY JĘZYKOWEJ
OD POŁOWY XVIII
DO LAT SZEŚĆDZIESIĄTYCH
XIX WIEKU



ANALIZA SOCJOLINGWISTYCZNA

FORMUŁY WERBALNE
POLSKIEJ ETYKIETY JĘZYKOWEJ
OD POŁOWY XVIII
DO LAT SZEŚĆDZIESIĄTYCH
XIX WIEKU





WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

ANITA PAWŁOWSKA

FORMUŁY WERBALNE
POLSKIEJ ETYKIETY JĘZYKOWEJ
OD POŁOWY XVIII
DO LAT SZEŚĆDZIESIĄTYCH
XIX WIEKU



ANALIZA SOCJOLINGWISTYCZNA

W WYDAWNICTWO
UNIwersytetu
ŁÓDZKIEGO

ŁÓDŹ 2014

Anita Pawłowska – Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny
Katedra Historii Języka Polskiego
90-404 Łódź, ul. Pomorska 171/173

RECENZENT
Stanisław Borawski

REDAKTOR WYDAWNICTWA UŁ
Elżbieta Marciszewska-Kowalczyk

SKŁAD I ŁAMANIE
AGENT PR

PROJEKT OKŁADKI
Barbara Grzejszczak

© Copyright by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2014

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
Wydanie I. W.06539.14.0.D

ISBN (wersja drukowana) 978-83-7969-160-9
ISBN (ebook) 978-83-7969-

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8
www.wydawnictwo.uni.lodz.pl
e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl
tel. (42) 665 58 63, faks (42) 665 58 62

SPIS TREŚCI

Wprowadzenie	9
Przedmiot, cel i metoda pracy	9
Charakterystyka źródeł	11
Stan badań	14
1. Prace dotyczące współczesnej etykiety językowej	14
2. Prace dotyczące dawnej etykiety językowej	17
1. Powitania i formuły inicjalne w listach	22
1.1. Formuły pochodzące od fraz zawierających 2. lub 3. osobę trybu rozkazującego	23
1.1.1. „Witaj” i przekształcenia	23
1.1.2. „Dzień dobry”/„dobry wieczór”	28
1.1.3. „Niech będzie pochwalony...” i przekształcenia	33
1.2. Formuły pochodzące od fraz zawierających 1. osobę trybu oznajmującego	35
1.2.1. „Padam/ścielę się do nóg/stóp” i przekształcenia	36
1.2.2. „Kłaniam”/„kłaniam się”	38
1.2.3. „Całuję rączki/stopy” i przekształcenia	40
1.2.4. „Sługa”	41
1.2.5. „Zdrowia życze” itp.	42
1.3. Pytania powitalne	43
1.3.1. W rozmowach	43
1.3.2. W listach	46
1.4. Uwagi końcowe	46
2. Pożegnania i formuły końcowe w listach	48
2.1. Formuły pochodzące od fraz zawierających 2. lub 3. osobę trybu rozkazującego	49
2.1.1. „Bądź/bywaj zdrów/zdrowy” i podobne	49
2.1.2. „Dobranoc” i przekształcenia	55
2.1.3. „Idź/jedź/bądź z Bogiem” i przekształcenia	56
2.1.4. „Niech Bóg prowadzi” itp.	57
2.1.5. „Żegnaj/adieu”	58
2.1.6. „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”	59
2.1.7. „Przyjmij/racz przyjąć/proszę przyjąć”	60
2.2. Formuły pochodzące od fraz zawierających 1. osobę trybu oznajmującego	61
2.2.1. „Żegnam (się)”	61
2.2.2. „Kłaniam (się)”	65
2.2.3. „Upadam do nóg/stóp” i przekształcenia	68
2.2.4. „Całuję...” i przekształcenia	71
2.2.5. „Ściskam...” i przekształcenia	76

2.2.6. „Sługą uniżonym”, „najniższym sługą”, „podnóżkiem” itp.	80
2.2.7. „Zostaję z...” „jestem z...” itp.	83
2.2.8. „Życzeń” i przekształcenia	85
2.2.9. „Pozdrawiam” i przekształcenia	86
2.2.10. „Polecam się/mnie”, „oddaję mnie”	87
2.3. Formy „do zobaczenia”, „do widzenia (się)” itp.	89
2.3.1. W rozmowach	90
2.3.2. W listach	91
2.4. Uwagi końcowe.	92
3. Prośby	93
3.1. Czasowniki perlokucyjne	93
3.1.1. Tryb rozkazujący czasownika perlokucyjnego	93
3.1.2. Tryb przypuszczający czasownika perlokucyjnego	95
3.1.3. Tryb przypuszczający lub czas przyszły czasownika w zdaniu pytajnym	96
3.1.4. „Racz” + infinitivus czasownika perlokucyjnego	97
3.1.5. „Raczysz” + infinitivus czasownika perlokucyjnego	98
3.1.6. „Chciej” + infinitivus czasownika perlokucyjnego	99
3.1.7. „Zechcesz”	100
3.1.8. „Pozwól” + czasownik	101
3.1.9. „Pozwolisz” + czasownik perlokucyjny	102
3.1.10. „Bądź łaskaw” + czasownik perlokucyjny	102
3.1.11. „Zmiłuj się”, „zlituj się” + czasownik perlokucyjny.	103
3.2. Czasowniki performatywne.	104
3.2.1. „Proszę”	104
3.2.2. „Upraszam”	114
3.2.3. „Suplikuję”	116
3.2.4. „Dopraszam się”	117
3.2.5. „Życzyłbym”	117
3.2.6. „Zaklinam” i „błagam”	118
3.2.7. Formy analityczne	121
3.3. Uwagi końcowe.	123
4. Polecenia i rozkazy	124
4.1. Czasowniki perlokucyjne	125
4.1.1. Formy trybu rozkazującego czasownika perlokucyjnego	125
4.1.2. „Żebyś...” + czasownik perlokucyjny	126
4.1.3. Formy czasu przyszłego czasownika perlokucyjnego.	126
4.1.4. Bezokolicznik czasownika perlokucyjnego	127
4.1.5. „Racz”, „chciej”, „pozwól”, „bądź łaskaw” + czasownik perlokucyjny	127
4.1.6. „zmiłuj się” + tryb rozkazujący czasownika perlokucyjnego	128
4.2. Czasowniki illokucyjne	128
4.2.1. „Rozkazuję”	128
4.2.2. „Proszę o”, „proszę” + gen., „proszę, aby (żeby, by)”, „proszę” + infinitivus	129
4.2.3. „Życzę”, „żądam” i warianty.	132
4.3. Uwagi końcowe.	133

5. Przeprosiny	134
5.1. „Przepraszam”	134
5.2. „Przepraszam za...”	137
5.2.1. W rozmowach	137
5.2.2. W listach	137
5.3. „Przepraszam, że...”	138
5.3.1. W rozmowach	138
5.3.2. W listach	139
5.4. „Przepraszam, ale...”	140
5.5. „Przepraszam, jeśli...” itp.	142
5.6. „Daruj”/„darujesz” i przekształcenia	142
5.6.1. W rozmowach	142
5.6.2. W listach	145
5.7. „Wybacz/przebacz”, „wybaczysz/przebaczysz” i przekształcenia	148
5.7.1. W rozmowach	148
5.7.2. W listach	152
5.8. „Nie gniewaj się”	153
5.8.1. W rozmowach	153
5.8.2. W listach	154
5.9. „Przepuść/odpuść”	155
5.10. Uwagi końcowe	155
6. Zaproszenia	157
6.1. Formuły oralne	157
6.1.1. „Zapraszam na”	157
6.1.2. „Prosimy”	158
6.1.3. „Proszę” + bezokolicznik	158
6.1.4. „Proszę na”	159
6.1.5. „Proszę do”	160
6.1.6. „Proszę” + zdanie okolicznikowe celu	161
6.1.7. Formy imperatywne	161
6.1.8. „Racz / pozwól” + infinitivus i przekształcenia	163
6.1.9. Inne formy	164
6.2. Formuły epistolarne	164
6.3. Uwagi końcowe	166
7. Podziękowania	168
7.1. „Dziękuję”	168
7.2. „Dziękuję za”	171
7.2.1. W rozmowach	171
7.2.2. W listach	172
7.3. „Dziękuję, że...”	176
7.4. „Składam dzięki” i przekształcenia	177
7.4.1. W rozmowach	177
7.4.2. W listach	179
7.5. „Proszę przyjąć/racz przyjąć podziękowania” itp.	182
7.6. „Jestem wdzięczny/obowiązany/obligowany” i przekształcenia	182

7.6.1. W rozmowach	182
7.6.2. W listach	185
7.7. „Bóg zapłać” i przekształcenia	188
7.7.1. W rozmowach	188
7.7.2. W listach	190
7.8. „Upadam do nóg”, „Całuję rączki” itp.	190
7.9. „Jakże mam dziękować...?”	191
7.10. Uwagi końcowe	192
8. Powinszowania (gratulacje)	193
8.1. „Winszuję” i przekształcenia	193
8.1.1. W rozmowach	193
8.1.2. W listach	195
8.2. Uwagi końcowe	196
9. Życzenia	197
9.1. „Życzę” i przekształcenia	197
9.2. „Winszuję” i przekształcenia	201
9.3. Formy imperatywne	202
9.3.1. Formuły z opisową formą trybu rozkazującego	203
9.4. Uwagi końcowe	204
10. Toasty	205
10.1. Formuły zawierające czasownik w 1. osobie i przekształcenia	205
10.2. „Niech żyje...” – wiwaty w funkcji toastów	207
10.3. Inne formy	208
10.4. Uwagi końcowe	208
11. Przedstawianie kogoś, przedstawianie się	209
11.1. „prezentuję/rekomenduję/przedstawuję” i przekształcenia	209
11.2. Inne formy	210
11.3. Formuły przedstawiania się	211
11.4. Odpowiedzi	212
12. Formuły używane przy wręczaniu	213
12.1. Formuły oralne	213
12.1.1. „przyjmij” i przekształcenia	213
12.1.2. Inne formy	214
12.2. Formuły listowne	215
13. Kondolencje	216
14. Podsumowanie	218
14.1. Związek z tłem historycznym i kulturowym epoki	218
14.2. Aspekt formalnojęzykowy	219
14.3. Aspekt pragmatycznojęzykowy	220
Bibliografia	223
Wykaz tekstów źródłowych ze skrótami	223
Opracowania	228

WPROWADZENIE

PRZEDMIOT, CEL I METODA PRACY

Przedmiotem pracy są formuły werbalne polskiej etykiety językowej, występujące w pierwszym wieku doby nowopolskiej. Zgodnie z definicją Małgorzaty Marcjanik etykieta językowa to „zbiór przyjętych w danej społeczności wzorów językowych zachowań grzecznościowych, zwyczajowo przyporządkowanych określonym sytuacjom pragmatycznym¹”. Wyrażenia pełniące funkcję grzecznościową można podzielić na dwa rodzaje. Pierwszy z nich to autonomiczne akty etykiety językowej, pierwotnie mające formę werbalną czyli np. powitania, podziękowania, życzenia, przeprosiny. Natomiast drugi typ to elementy obudowy aktów autonomicznych, które dzielą się na werbalne np. *ośmielam się, mam honor* oraz nominalne: formy adresatywne, autoadresatywne i nazywające osobę trzecią, określenia przysłówkowe i przymiotnikowe np. *pilnie, szczerze, wierny, miłościwy*.

W pracy omówione zostaną oba typy wyrażen grzecznościowych, z tym jednak, że formuły werbalne, należące do autonomicznych aktów etykiety językowej, będą tu nadrzędnym kryterium klasyfikacji, prezentacji i analizy materiału. Ich ewolucja mogła powodować, że zostały skrócone o pierwotnie występujący w nich człon czasownikowy; zalicza się je tu jednak do werbalnych, ponieważ za nadrzędne uznaje się w niniejszej pracy kryterium genetyczne.

Granice czasowe wybranych do ekscerpowania tekstów wyznacza z jednej strony przełom doby średniopolskiej i nowopolskiej², z drugiej zaś powstanie styczeniowe i przełom pozytywistyczny. Badany okres jest szczególnie ciekawy, ponieważ jest to moment istotnych przemian — widoczna staje się świadomość kryzysu wartości typowych dla sarmatyzmu, co w konsekwencji powoduje znikanie obyczajów językowych charakterystycznych dla socjolektu szlacheckiego, a w ich miejsce pojawiają się nowe formy grzecznościowe. Godne analizy są zmiany wywołane utratą państwa, wpływem idei oświeceniowych i demokratycznych, romantycznych, wpływem francuskim w okresie napoleońskim, oddziaływania rosyjskie, niemieckie i austriackie w okresie zaborów.

¹ M. Marcjanik, *Etykieta językowa*, [w:] *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Lublin 2001, s. 281.

² S. Urbańczyk, *Periodyzacja dziejów polskiego języka literackiego*, [w:] *Prace z dziejów języka polskiego*, Wrocław 1979, s. 50–62.

Do analizy zebranego materiału wykorzystana została metoda socjolingwistyczna, według której bada się związki między sposobem używania języka a społecznymi strukturami, w których funkcjonują jego użytkownicy³ oraz teoria aktów mowy⁴. Z punktu widzenia socjolingwistyki akt mowy jest elementem procesu komunikowania, który podlega wpływom społecznym i kulturowym⁵.

Niniejsza praca mieści się też w zakresie pragmatyki językowej, gdyż opisuje relacje między znakami języka, rzeczywistością pozajęzykową a sytuacją aktu komunikacji⁶. Wybór strategii grzecznościowej w dużej mierze zależy od takich czynników jak władza i społeczny dystans⁷. W badanych formach ważne jest odróżnienie znaczenia systemowego i pragmatycznego wypowiedzi. Semantyka poprzestaje na opisanie informacji wnoszonych przez kod językowy, natomiast pragmatyka pozwala na wskazanie znaczeń, intencji nadawcy, podtekstów i aluzji, które stają się widoczne dopiero w konkretnym użyciu języka⁸. Znaczenie pragmatyczne jest bardzo istotne dla badanych aktów etykiety, gdyż tylko dzięki niemu można zaobserwować znaczenia wychodzące poza konwencję. Pragmatyczne badania nad grzecznością mają na celu kontekstowe i kulturowe tłumaczenie zróżnicowania zachowań językowych⁹.

Wstępna faza pracy polegała na wyszukiwaniu w źródłach formuł, czyli powtarzalnych elementów formalnych. Pod pojęciem formuły rozumiem grupę wyrazów, które wyrażają określoną intencję i określone wartości, relatywnie trwałą pod względem formalnym i powielaną w konkretnej sytuacji pragmatycznej¹⁰. Trzeba jednak dodać, że przedmiotem analizy są również formy jednowyrazowe, jeśli powstały wskutek redukcji grup lub gdy, przeciwnie, rozwinęły się z nich formuły. Następny etap to analiza sytuacji pragmatycznej, która pozwala ustalić zasady rządzące użyciem konkretnych form. Formuła jest rozpatrywana jako część wypowiedzi, która jest z kolei komponentem konkretnego aktu mowy. Niezbędne jest uwzględnienie tutaj elementów danej sytuacji komunikacyjnej¹¹, które mają wpływ na kształt aktu mowy. Trzeba zatem wziąć pod uwagę czas, miejsce,

³ K. Handke, *Socjologia języka*, Warszawa 2008, s. 9–11.

⁴ J.R. Searle, *Czynności mowy: rozważania z filozofii języka*, tłum. B. Chwedeńczuk, Warszawa 1987.

⁵ D. Bula, J. Nawacka, *Próba klasyfikacji aktów mowy*, „Socjolingwistyka” 1983, t. 5, s. 65.

⁶ R. Kalisz, *Pragmatyka językowa*, Gdańsk 1993, s. 11–20.

⁷ *Dyskurs jako struktura i proces*, red. A. van Dijk, przeł. G. Grochowski, Warszawa 2001, s. 231.

⁸ R. Grzegorzczkova, *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa 2001, s. 31–35.

⁹ P. Brown, S.C. Levinson, *Politeness: Some Universals in Language Usage. Studies in Interactional Sociolinguistics*, Cambridge 1987.

¹⁰ M. Cybulski, *Obyczaje językowe dawnych Polaków. Formuły werbalne w dobie średniopolskiej*, Łódź 2003, s. 7.

¹¹ Przez sytuację komunikacyjną rozumiem: „to wszystko, co dla mówiących ma znaczenie, gdy konstruują teksty, czy też to, co powinni brać pod uwagę, gdy mówią inni, wreszcie to wszystko, z czego powinni zdawać sobie sprawę, wchodząc w interakcję, przy założeniu, że stronom zależy na osiągnięciu konkretnych celów”. B. Boniecka, *Lingwistyka tekstu. Teoria i praktyka*, Lublin 1999, s. 49.

typ kontaktu (bezpośredni, pośredni) i sytuacji (oficjalna, nieoficjalna, intymna), intencje mówiącego i cel wypowiedzi.

W przypadku formuł grzecznościowych szczególnie ważny jest aspekt socjolingwistyczny analizy, gdyż istotną ich funkcją jest wyznaczanie społecznych ról językowych. W badanym materiale kładziony jest szczególny nacisk na pozycje społeczną nadawcy i odbiorcy, na ich role komunikacyjne oraz charakter łączącej ich relacji (symetryczna lub niesymetryczna), ale również na płeć i wiek uczestników interakcji, gdyż czynniki biologiczne także mogły mieć duży wpływ na status społeczny. Uwzględnienie tych wszystkich elementów pozwoliło zobaczyć, w jaki sposób język wyraża pewne fakty społeczne i jaki obraz społeczeństwa zawierają badane formuły oraz na ile na ich stosowanie miała wpływ hierarchia społeczna.

Plan pracy określają ogólne kategorie wyznaczone przez dominującą funkcję i aspekt illokucyjny (intencję) wypowiedzi. Dalsze kryteria podziałów to struktura składniowa formuły, właściwości morfologiczne czasownika, stanowiącego jej ośrodek, czy dodatkowe elementy przy tym czasowniku np. przysłówki. W przypadku tych aktów grzecznościowych, które są bardzo bogato reprezentowane w zebranych materiale, zastosowany został dodatkowy podział na formuły konwersacyjne i formuły epistolarne – brak odpowiedniego podrozdziału oznacza, że odnotowano tylko akty ustne lub tylko pisemne.

Celem założonym w pracy jest przedstawienie repertuaru formuł werbalnych pierwszego wieku doby nowopolskiej oraz ukazanie zależności między ich formą a uwarunkowaniami pragmatycznymi ze szczególnym uwzględnieniem aspektu socjolingwistycznego.

CHARAKTERYSTYKA ŹRÓDEŁ

Podjęte w niniejszej pracy zagadnienia wymagały zgromadzenia możliwie obszernego i różnorodnego materiału. W celu omówienia aspektu pragmatycznego i socjolingwistycznego analizowanych formuł werbalnych konieczne było przebadanie korpusu tekstów, który ukazuje ich zmienność formalną i funkcyjną w możliwie szerokim kontekście społecznym i sytuacyjnym.

W badaniach etykiety językowej szczególną wartość mają źródła autentyczne: pamiętniki, dzienniki i wspomnienia. Często możemy w nich znaleźć zapisy przynajmniej fragmentów konwersacji. Choć nieraz były one rekonstruowane przez autora po długim czasie, to możemy przyjąć, że przywoływane formy są prawdopodobne i dobrze obrazują język potoczny¹² w badanym okresie. Ich ważną zaletą to również fakt, że w przeciwieństwie do konwersacji pochodzących

¹² Przez język potoczny za A. Furdalem rozumiem język, którym posługujemy się na co dzień w celu porozumiewania się na tematy wspólne nam wszystkim. Zob. A. Furdal, *Językoznawstwo otwarte*, Wrocław 2000, s. 143–144.

z powieści czy dramatów, zwykle pozbawione są wpływów konwencji literackich i gatunkowych. Wybierając przeznaczone do ekscerpowania teksty starano się, by ich autorzy prezentowali możliwie szeroki przekrój społeczeństwa: arystokrację, szlachtę, służbę, literatów, mieszczan i żołnierzy.

Materiał zebrany ze źródeł autentycznych jest jednak zbyt szczupły, by można na nim poprzestać i wyłącznie na jego podstawie opisywać zjawiska typowe dla języka mówionego. Badanie formuł konwersacyjnych w perspektywie diachronicznej czyni koniecznym odwoływanie się do utworów literackich – powieści i dramatów. W przypadku dzieł literackich trzeba oczywiście pamiętać, że pewien wpływ na postać i funkcje formuł może mieć konwencja gatunkowa. Wszystkie wybrane do analizy teksty charakteryzują się prawdopodobieństwem świata przedstawionego¹³. Zawarte w nich dialogi, choć niekiedy literacko przetworzone, zazwyczaj jednak mają formę językową zbliżoną do autentycznych rozmów¹⁴. Dla aspektu socjolingwistycznego pracy szczególnie ważny jest też fakt, że we wszystkich ekscerpowanych utworach można przynajmniej w przybliżeniu określić status społeczny rozmówców. Powieści i dramaty są właściwie jedynym źródłem, na podstawie którego możemy próbować rekonstruować repertuar formuł etykietalnych używanych przez najniższe warstwy społeczne, szczególnie chłopów. W przebadanych źródłach najlepiej poświadczony został oczywiście język szlachty, co nie może dziwić, zważywszy na fakt, że autorami tekstów wspomnieniowych, utworów literackich i listów były niemal wyłącznie osoby wykształcone. Wybrane do ekscerpowania teksty dramatów i powieści ukazują szeroką panoramę całego ówczesnego społeczeństwa. W badanych utworach akcja rozgrywa się nie tylko w arystokratycznych pałacach i szlacheckich dworach, ale też w domach mieszczan i w wiejskich chałupach.

O ile w przypadku formuł konwersacyjnych zmuszeni jesteśmy do korzystania ze źródeł pośrednich, to badanie aktów grzecznościowych właściwych dla języka pisanego takich trudności nie napotyka. Listy to wypowiedzi dostępne nam bezpośrednio, w których możemy obserwować, oprócz innych zwrotów grzecznościowych, formuły charakterystyczne dla tego gatunku np. *inscriptio*, *salutatio*, *subscriptio*. Analizowane w pracy frazy epistolarne zostały wyekscerpowane ze zbiorów listów, w których jasny jest układ nadawczo-odbiorczy. Piszący pochodzili z różnych środowisk i warstw społecznych. Szczególne miejsce zajmuje tu korespondencja znanych poetów i pisarzy (A. Mickiewicza, J. Słowackiego, Z. Krasińskiego, S. Goszczyńskiego i innych), która pozwala sprawdzić na ile romantyczny indywidualizm wpłynął na postać formuł grzecznościowych stosowanych w epistolografii.

¹³ H. Markiewicz, *Główne problemy wiedzy o literaturze*, Kraków 1980, s. 124.

¹⁴ O przydatności tekstów literackich w badaniach dotyczących konwersacji zob. M. Kita, *O możliwościach badań nad przemianami rozmowy (Źródła do badań)*, [w:] *Gatunki mowy i ich ewolucja*, red. D. Ostaszewska, Katowice 2000, s. 345–353.

Źródłem wiedzy o dawnej etykiecie językowej są też podręczniki dobrych manier i listowniki¹⁵. Trzeba jednak pamiętać, że celem takich prac nie było poświadczenie rzeczywistego stanu języka, ale tworzenie tekstów wzorcowych. Ponadto ówczesne poradniki *savoir-vivre*'u skupiały się raczej na omawianiu grzecznościowych zachowań niewerbalnych np. gestów, a także na udzielaniu wskazówek dotyczących moralności (szczególnie pozycje przeznaczone dla młodzieży), natomiast bardzo mało miejsca poświęcano uwagom odnoszącym się bezpośrednio do etykiety językowej.

Z kolei porównanie listów prezentowanych w podręcznikach epistolografii z autentyczną korespondencją pokazuje, że pomysły autorów tych prac rzadko stosowano w korespondencyjnej praktyce. Listy, które tam znajdujemy, są zawsze podporządkowane jednemu, często bardzo ściśle określone mu tematowi (np. *doniesienie rodzicom o chorobie, doniesienie kupca, że handel swój synowi odstąpił, ojciec donosi przyjacielowi o odłożeniu polowania, winszując tanio kupionej wsi, udzielając rady przyjacielowi, aby nie nabywał więcej pól, lecz swoje starał się polepszyć*¹⁶). Podręczniki te zwykle również dokładnie precyzowały układ nadawczo-odbiorczy z uwzględnieniem rang społecznych nadawcy i adresata. Proponowane listy często były oparte na jakimś koncepcie, cytacie literackim, czy aluzji¹⁷. Należy także pamiętać, że wiele tego typu podręczników korzystało z obcych wzorców – przede wszystkim francuskich. Wpływ listowników na autentyczną korespondencję wydaje się niewielki.

Tak dobrane typy tekstów pozwalają na zbadanie zarówno pisemnych jak i ustnych aktów grzecznościowych charakterystycznych dla badanego okresu. Jednak zebrany materiał, mimo że dość obszerny, zawiera na pewno wiele luk – jest to nieuniknione przy badaniu zjawiska tak różnorodnego jak etykieta językowa.

Przytaczane w pracy cytaty z tekstów źródłowych podawane są zawsze w transkrypcji (stara ortografia jest transponowana lub powtarza się transkrypcję wydawcy).

¹⁵ P. Matuszewska, *Listowniki polskie. Stan i perspektywy badań*, „Pamiętnik Literacki” 1982, z. 3/4, s. 41–53.

¹⁶ M. Korzeniowski, *Wybór wzorowych listów we wszelkich stosunkach i okolicznościach potocznego życia. Wzory do władz rządowych, weksłów, obligów, kontraktów, cessyi, testamentów, rozmaitych zapisów, zaświadczeń, wszelkich aktów urzędowych i.t.p. z dołączeniem krótkich objaśnień nad temiż*, Wrocław 1847, s. V.

¹⁷ E. Miozga, *Osiemnastowieczne listowniki. Teoria i praktyka*, Katowice 2000.

1. Prace dotyczące współczesnej etykiety językowej

Zagadnienia polskiej etykiety językowej doczekały się licznych opracowań. W większości jednak są to ujęcia synchroniczne i ograniczające zakres badań do polszczyzny mówionej.

Obecnie używanym formułom werbalnym poświęcili swoje studia: Kazimierz Ożóg, *Zwroty grzecznościowe współczesnej polszczyzny mówionej (na materiale języka mówionego mieszkańców Krakowa)*¹⁸ i Małgorzata Marcjanik, *Polska grzeczność językowa*¹⁹. Przedmiotem obydwu prac są autonomiczne akty etykiety językowej, ale jedynie te używane w kontaktach bezpośrednich – nie obejmują one formuł używanych w listach.

Współczesna etykieta językowa nie tylko w aspekcie opisowym, ale także normatywnym ujęta została w podręczniku M. Marcjanik pt. *Grzeczność w komunikacji językowej*²⁰. Również zagadnieniom poprawnościowym poświęcona jest praca *Językowy savoir-vivre. Praktyczny poradnik posługiwania się polszczyzną w sytuacjach oficjalnych i towarzyskich* autorstwa Haliny i Tadeusza Zgólków²¹. Obydwa podręczniki uczą nie tylko podstawowych zasad etykiety konwersacyjnej, ale też reguł obowiązujących przy pisaniu listów, podań, życiorysów itp. Dodatkowo M. Marcjanik podejmuje problematykę komunikowania za pomocą nowych mediów: czatów, komunikatorów, poczty elektronicznej i SMS-ów.

Oprócz wspomnianych monografii i poradników powstało też wiele prac poświęconych konkretnym aktom etykiety. Trzeba wspomnieć tu o serii artykułów K. Ożoga, *Powitania i pożegnania w języku mówionym mieszkańców Krakowa*²², *Podziękowania w polszczyźnie mówionej*²³ oraz *Przeproszenia w dzisiejszej polszczyźnie*²⁴, w których przedstawiona została formalna i socjolingwistyczna analiza tytułowych aktów etykiety językowej. Przedmiotem zainteresowań badaczy były też konkretne zwroty grzecznościowe, czego przykładem jest

¹⁸ K. Ożóg, *Zwroty grzecznościowe współczesnej polszczyzny mówionej (na materiale języka mówionego mieszkańców Krakowa)*, Kraków 1990.

¹⁹ M. Marcjanik, *Polska grzeczność językowa*, Kielce 2000.

²⁰ M. Marcjanik, *Grzeczność w komunikacji językowej*, Warszawa 2007.

²¹ H. i T. Zgólkowie, *Językowy savoir-vivre. Praktyczny poradnik posługiwania się polszczyzną w sytuacjach oficjalnych i towarzyskich*, Poznań 1993.

²² K. Ożóg, *Powitania i pożegnania w języku mówionym mieszkańców Krakowa*, „Język Polski” 1980, R. LX, s. 129–138.

²³ K. Ożóg, *Podziękowania w polszczyźnie mówionej*, „Język Polski” 1982, R. LXII, z. 4–5, s. 259–266.

²⁴ K. Ożóg, *Przeproszenia w dzisiejszej polszczyźnie*, „Język Polski” 1985, R. LXV, s. 265–276.

artykuł Haliny Zgólkowej pt. „*Dobranoc*” jako formuła grzecznościowa i nazwa własna²⁵.

O strategiach używania najczęściej spotykanych w dzisiejszej polszczyźnie formuł grzecznościowych pisze Ewa Masłowska w pracy *Proszę, dziękuję, przepraszam*²⁶. Według autorki omawiane w artykule czasowniki illokucyjne to słowa-kłucze, które pozwalają organizować relację „chcieć” na linii nadawca – odbiorca. Problematyka związana z aktami etykiety o wysokiej frekwencji została poruszona również w innych pracach. Przepraszam poświęcony jest artykuł Alicji Gałczyńskiej *Niedefinicyjne funkcje performatywu „przepraszam”*²⁷. Autorka zwraca uwagę na fakt, że za pomocą tego zwrotu grzecznościowego nie tylko przepraszamy, ale także bardzo często wyrażamy prośby, deklarujemy pomoc czy inicjujemy kontakt. O wielofunkcyjności innego performatywu pisze Andrzej Kominek w pracy *Funkcje grzecznościowe „proszę” we współczesnej polszczyźnie*²⁸. Celem autora jest pokazanie, że roli tego czasownika nie można sprowadzać do wyrażania próśb, gdyż jest on także składnikiem oficjalnych formuł grzecznościowych, za pomocą których zwracamy się do kogoś z kim nie jesteśmy „na ty” (np. *proszę pana*) oraz stanowi częsty element obudowy innych aktów np. poleceń i rozkazów. Stosowane dziś formuły żądań zostały zaprezentowane w artykule Janiny Labochy pt. *Sposoby wyrażania żądania we współczesnej polszczyźnie mówionej*²⁹. Próba odpowiedzi na pytanie, za co współcześnie Polacy dziękują, jest praca M. Marcjanik pt. *Struktura komunikacyjna podziękowania*³⁰. Zostały w niej szczegółowo opisane bodźce, na które reakcją jest ten akt grzeczności językowej. Autorka dokonała też klasyfikacji podziękowań ze względu na wywołujące je czynniki.

Zainteresowanie badaczy wzbudziły również formuły toastów. Poświęcone im artykuły to *O pewnym typie illokucji — toasty*³¹ Elżbiety Gawędy, Krystyny Urban i Krystyny Zabierowskiej oraz *Współczesne polskie toasty — przejawem*

²⁵ H. Zgólkowa, „*Dobranoc*” jako formuła grzecznościowa i nazwa własna, „*Studia Polonistyczne*” 1979, t. VI, s. 213–216.

²⁶ E. Masłowska, *Proszę, dziękuję, przepraszam*, [w:] *Język a kultura*, t. 6, *Polska etykieta językowa*, red. J. Anusiewicz, M. Marcjanik, Wrocław 1992, s. 81–88.

²⁷ A. Gałczyńska, *Niedefinicyjne funkcje performatywu przepraszam*, „*Poradnik Językowy*” 2002, z. 4, s. 16–24.

²⁸ A. Kominek, *Funkcje grzecznościowe „proszę” we współczesnej polszczyźnie*, [w:] *Język a kultura*, s. 89–95.

²⁹ J. Labocha, *Sposoby wyrażania żądania we współczesnej polszczyźnie mówionej*, cz. 1, „*Polonica*” 1985, nr 11, s. 119–146.

J. Labocha, *Sposoby wyrażania żądania we współczesnej polszczyźnie mówionej*, cz. 2, „*Polonica*” 1986, nr 12, s. 203–217.

³⁰ M. Marcjanik, *Struktura komunikacyjna podziękowania*, „*Socjolingwistyka*” 1994, t. 14, s. 67–76.

³¹ E. Gawęda, K. Urban, K. Zabierowska, *O pewnym typie illokucji – toasty*, „*Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego*” 1982, *Socjolingwistyka* 4, s. 115–120.

*pauperyzacji życia towarzyskiego*³² M. Marcjanik, w którym autorka stwierdza, że dzisiejsze toasty coraz rzadziej mają postać krótkich przemówień na czyjaś cześć lub za pomyślność jakiejś sprawy, a ich rola sprowadza się do zachęty do picia. Dokonuje porównania toastów dzisiejszych z dawniejszymi, opierając się na materiale zaczerpniętym z utworów dramatycznych oraz z podręczników dobrych manier, które zawierały wzory takich aktów. Przyczyn obecnego skracania i formalnego zubożenia toastów upatruje w czynnikach pozajęzykowych: w następującej po II wojnie światowej demokratyzacji obyczajów towarzyskich związanej z przeobrażeniami politycznymi i społecznymi.

Analizą formuł, za pomocą których składamy życzenia, zajęła się Grażyna Habrajska w artykule *Struktura życzeń świątecznych*³³, natomiast aktom pozdrowienia poświęcona jest praca Zenona Kaczyńskiego pt. *Miejsce pozdrowień wśród wypowiedzi językowych*³⁴.

W obszarze zainteresowań językoznawców zdecydowanie częściej znajdowały się jednak formy adresatywne niż autonomiczne akty etykiety językowej. Początek zainteresowań sposobami zwracania się do rozmówcy, to broszura Juliana Grosse'a pt. *Pan, ty, czy wy*³⁵ z 1906 roku. Autor apelował w niej, aby Polacy powrócili do dawnego, szlacheckiego sposobu zwracania się do siebie przez *wy*. Formę *pan* uznał za anachronizm pochodzący z czasów feudalnych, na który nie powinno być już miejsca. Podobne postulaty możemy znaleźć też w pracy Aleksandra Brücknera *Ty – Wy – Pan. Kartka z dziejów próżności ludzkiej*³⁶. Z kolei Jan Łoś w artykule *Od ty do pan*³⁷ pisze nie tylko o konwersacyjnych formach adresatywnych, ale też o tych stosowanych w ówczesnych listach. Omawia mechanizmy skracania rozbudowanych adresatywów i twierdzi, że forma *pan* jest przeobrażeniem pierwotnego *ty*.

Zainteresowanie sposobami zwracania się do rozmówcy obserwujemy także po II wojnie światowej. Już w 1946 roku ukazał się artykuł Zenona Klemensiewicza *Pan i obywatel*³⁸, w którym autor ustosunkowywał się do tej nowej formy wprowadzonej do stylu urzędowego. Zwrotami adresatywnymi powojennej polszczyzny mówionej zajmowała się także Krystyna Pisarkowa w artykule pt. *Jak się tytułujemy i zwracamy do drugich*³⁹. Autorka w swojej pracy pokazuje związki między trzema głównymi czynnikami interakcji społecznej: intymnością, wpływem i integracją

³² M. Marcjanik, *Współczesne polskie toasty – przejawem pauperyzacji życia towarzyskiego*, [w:] *Język a kultura*, t. 5, *Potoczność w życiu i kulturze*, red. J. Anusiewicz, M. Marcjanik, Wrocław 1992, s. 191–201.

³³ G. Habrajska, *Struktura życzeń świątecznych*, „Poradnik Językowy” 1993, z. 7, s. 384–396.

³⁴ Z. Kaczyński, *Miejsce pozdrowień wśród wypowiedzi językowych*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 1983, Folia Linguistica 8, s. 21–31.

³⁵ J. Grosse, *Pan, ty, czy wy*, Kraków 1906.

³⁶ A. Brückner, *Ty – Wy – Pan. Kartka z dziejów próżności ludzkiej*, Kraków 1916.

³⁷ J. Łoś, *Od ty do pan*, „Język Polski” 1916, R. III, s. 1–10.

³⁸ Z. Klemensiewicz, *Pan i obywatel*, „Język Polski” 1946, R. XXVI, s. 33–42.

³⁹ K. Pisarkowa, *Jak się tytułujemy i zwracamy do drugich*, „Język Polski” 1979, R. LIX, s. 5–16.

oraz ich oddziaływanie na sposób zwracania się do rozmówcy. O przeobrażeniach dotyczących adresatywów pisze też Antonina Grybosiowa w artykule *Przyczyny zmian w polskim systemie adresatywnym*⁴⁰. Badaczka stwierdza, że dawniej *ty* wyrażało władzę osoby, która tej formy używała, natomiast *pan(i)* było formą integrującą, oznaką przynależności do pewnej elity⁴¹. Zagadnieniom stosowania tych zaimków poświęcony jest też inny artykuł A. Grybosiowej: *Formy ty i pan w kontaktach społecznych*⁴². Natomiast o tendencji do zastępowania na wsi tradycyjnych formuł *pluralis maiestaticus* zwrotami *pan, pani, państwo* pisze Kazimierz Sikora w pracy *Jak pan zawędrował na wieś*⁴³. Zagadnieniom współcześnie używanych form adresatywnych, z uwzględnieniem aspektu socjolingwistycznego, poświęcone są także artykuły Jana Miodka *Jeszcze o sposobach zwracania się do drugich*⁴⁴ oraz Danuty Buli *O sposobach zwracania się do rozmówcy*⁴⁵.

Wreszcie warto wspomnieć o książce Marka Łazińskiego pt. *O panach i paniach. Polskie rzeczowniki tytułarne i ich asymetria rodzajowo-płciowa*⁴⁶. Pierwsza część pracy została poświęcona polskim zwrotom adresatywnym i tytułom, natomiast druga to krótki zarys dziejów kształtowania się polskiego i słowiańskiego systemu rodzajów. Celem autora było opisanie dwóch zjawisk we współczesnej polszczyźnie, które często są przyczyną psychologicznej interpretacji systemu językowego. Chodzi tu po pierwsze o luki rodzajowe, które bywają interpretowane jako dowód nierównego traktowania płci, a po drugie o zaimki *pan, pani*, które z kolei często są uważane za przejaw polskiej tytułomanii.

2. Prace dotyczące dawnej etykiety językowej

Problematyka dotycząca dawnej etykiety językowej jest opracowana zdecydowanie słabiej. Największym zainteresowaniem badaczy cieszą się formuły nominalne, szczególnie adresatywy. Bardzo nieliczne prace podejmują tematykę formuł werbalnych. Należy tu wymienić przede wszystkim artykuły Marka

⁴⁰ A. Grybosiowa, *Przyczyny zmian w polskim systemie adresatywnym*, [w:] *Język w mieście. Problemy kultury i poprawności*, red. K. Michalewski, „Acta Universitatis Lodzianis” 1998, Folia Linguistica” 37, s. 57–61.

⁴¹ R. Brown, A. Gilman, *The Pronouns of Power and Solidarity*, [w:] *Style in Language*, ed. T. Sebeok, Boston 1960, s. 253–276.

⁴² A. Grybosiowa, *Formy ty i pan w kontaktach społecznych*, „Poradnik Językowy” 1990, z. 2, s. 88–92.

⁴³ K. Sikora, *Jak pan zawędrował na wieś*, „Język Polski” 1993, R. LXXIII, s. 298–307.

⁴⁴ J. Miodek, *Jeszcze o sposobach zwracania się do drugich*, „Język Polski” 1980, nr 60, s. 177–179.

⁴⁵ D. Bula, *O sposobach zwracania się do rozmówcy*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach” 1985, Prace Językoznawcze 10, s. 110–123.

⁴⁶ M. Łaziński, *O panach i paniach. Polskie rzeczowniki tytułarne i ich asymetria rodzajowo-płciowa*, Warszawa 2006.

Cybulskiego poświęcone aktom grzecznościowym doby staropolskiej i średniopolskiej: *Polskie formuły powitalne od XVI do połowy XVIII wieku*⁴⁷, *Polskie formuły toastu do XVIII w.*⁴⁸, *Polskie formy rozkazu i zakazu do połowy XVIII w.*⁴⁹, *Staropolskie formy podziękowań*⁵⁰. Najobszerniejszą pracą z tego zakresu jest monografia M. Cybulskiego pt. *Obyczaje językowe dawnych Polaków. Formuły werbalne w dobie średniopolskiej*⁵¹. Autor przedstawia w niej autonomiczne akty etykiety zarówno ustne, jak i pisemne, szablonowe i nieszablonowe. Szczególny nacisk położony został na pragmatyczny i socjolingwistyczny aspekt analizy zgromadzonego materiału.

O nieco późniejszych aktach grzecznościowych pisze Elżbieta Umińska-Tytoń w pracy pt. *Polszczyzna dziewiętnastowiecznych salonów*⁵². W rozdziale poświęconym wykładnikom etykiety językowej znajdujemy informacje o adresatywach, formach nazywających osobę trzecią, a także o najlepiej poświadczonych w źródłach, wybranych formułach werbalnych, których używały w badanym okresie wyższe warstwy społeczne. Autorka omawia również stosowane w środowisku szlachty i arystokracji strategie grzecznościowe.

Formułom werbalnym poświęcony jest też artykuł Leszka Moszyńskiego pt. *Biblijne pozdrowienia w przekładach słowiańskich*⁵³.

Pozostałe prace skupiają uwagę głównie na formułach nominalnych. Początek zainteresowania nimi obserwujemy w artykule Mariana Chmielowca pt. *Aścka i inne tytuły staropolskie*⁵⁴, który przedstawia propozycję gimnazjalnej lekcji na temat dawnych form adresatywnych.

O szlacheckiej etykiecie językowej widzianej przez pryzmat form adresatywnych i tytułatury traktuje artykuł Marii Wojtak pt. *Staropolska etykieta językowa jako obraz relacji międzyludzkich*⁵⁵. Autorka dochodzi do wniosku, że rozbudo-

⁴⁷ M. Cybulski, *Polskie formuły powitalne od XVI do połowy XVIII wieku*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego” 1996, Prace Językoznawcze 24, s. 27–37.

⁴⁸ M. Cybulski, *Polskie formuły toastu do XVIII w.*, [w:] *Kultura ubóstwa — kultura przetrwania*, red. D. Zalewska, Wrocław 1996, s. 65–72.

⁴⁹ M. Cybulski, *Polskie formy rozkazu i zakazu do połowy XVIII w.*, [w:] *Regulacyjna funkcja tekstów*, red. K. Michalewski, Łódź 2000, s. 11–24.

⁵⁰ M. Cybulski, *Staropolskie formy podziękowań*, [w:] *Od średniowiecza ku współczesności. Prace ofiarowane Jerzemu Starnawskiemu w pięćdziesięciolecie doktoratu*, red. J. Okoń, Łódź 2000, s. 105–114.

⁵¹ M. Cybulski, *Obyczaje językowe dawnych Polaków. Formuły werbalne w dobie średniopolskiej*, Łódź 2003.

⁵² E. Umińska-Tytoń, *Polszczyzna dziewiętnastowiecznych salonów*, Łódź 2011, s. 109–179.

⁵³ L. Moszyński, *Biblijne pozdrowienia w przekładach słowiańskich*, [w:] *Inspiracje chrześcijańskie w kulturze Europy*, red. E. Woźniak, Łódź 2000, s. 169–184.

⁵⁴ M. Chmielowiec, *Z życia wyrazów: Aścka i inne tytuły staropolskie* (Przykład lekcji w klasie V gimnazjalnej), „Język Polski” 1924, R. IX, s. 17–22.

⁵⁵ M. Wojtak, *Staropolska etykieta językowa jako obraz relacji międzyludzkich* (*Wybrane zagadnienia*), [w:] *Przeszłość w językowym obrazie świata*, red. A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski, Lublin 1999, s. 205–216.

wana tytulatura to nie wynik szlacheckiej tytułomanii, ale sposób na wieloaspektowe wyrażenie relacji między nadawcą a odbiorcą wypowiedzi.

Warta uwagi jest też seria artykułów Geralda Stone'a podejmująca zagadnienia przemian zachodzących w adresatywach doby staropolskiej i średniopolskiej. Najstarszym sposobom zwracania się do rozmówcy poświęcona została praca pt. *Grzecznościowe formy adresatywne w języku polskim przed 1600 rokiem*⁵⁶. W kolejnej pt. *Polskie zaimki adresatywne w siedemnastym wieku*⁵⁷ omawia przede wszystkim przekształcenia, którym ulegał zwrot *wasza miłość*. Natomiast w ostatnim z cyklu artykułów pt. *Formy adresatywne języka polskiego w osiemnastym wieku*⁵⁸ przedstawia przyczyny wzrostu liczby zaimków adresatywnych 2. osoby na przełomie XVII/XVIII wieku.

Osiemnastowiecznymi sposobami zwracania się do rozmówcy zajmowała się także M. Wojtak w pracy pt. „*O polityce w słowach*”. *Formy adresatywne w XVIII wieku*⁵⁹. Autorka wymienia repertuar form używany w sytuacji rozmowy z nieznanymi, w kontaktach towarzyskich, rodzinnych, z osobami duchownymi. Omawia także relację pan – sługa. Podkreśla, że rzeczywiste społeczne odniesienia między panem a sługą mogły mieć różnoraki charakter.

O relacji sługi do pana pisze również M. Cybulski w artykule *Pan i sługa. Niektóre społeczne uwarunkowania zmian w polskich obyczajach językowych*⁶⁰. Autor stwierdza, że od XVI do XVIII wieku nie zaszedł żaden przełomowy fakt, który znacząco zmieniłby językowy obraz tej relacji. Zmiany przyniosła dopiero druga połowa XIX wieku, gdy zanikają etykietalne formuły typu *służby zalecam, sługa uniżony*, a upowszechniają się *pan, pani* + 3. osoba czasownika. Przyczyną tej ewolucji były zmiany społeczne związane z upadkiem Rzeczypospolitej, kiedy to zanika klientela magnacka. Ważną rolę odegrała także urbanizacja i migracja chłopów oraz wpływ idei demokratycznych. *Pan* zaczął funkcjonować jako zaimek, gdy tkwiąca w dawnej etykietce językowej relacja pan – sługa przestała istnieć.

Kolejny artykuł M. Cybulskiego *Z historii polskich form adresatywnych. „Waszeć” w XVII i XVIII wieku*⁶¹ pokazuje jak tytułowa forma zmieniała swój

⁵⁶ G. Stone, *Honorific Pronominal Address in Polish Before 1600*, „Oxford Slavonic Papers” 1984, New Series XVII, s. 45–56.

⁵⁷ G. Stone, *Polish Pronominal Address in the Seventeenth Century*, „Oxford Slavonic Papers” 1985, New Series XVII, s. 55–66.

⁵⁸ G. Stone, *Formy adresatywne języka polskiego w osiemnastym wieku*, „Język Polski” 1989, R. LXIX, s. 135–142.

⁵⁹ M. Wojtak, „*O polityce w słowach*”. *Formy adresatywne w XVIII wieku*, „Język Polski” 1996, R. LXXVI, s. 81–87.

⁶⁰ M. Cybulski, *Pan i sługa. Niektóre społeczne uwarunkowania zmian w polskich obyczajach językowych*. [w:] *Uwarunkowania i przyczyny zmian językowych. Zbiór studiów*, red. E. Wrocławska, Warszawa 1994, s. 31–39.

⁶¹ M. Cybulski, *Z historii polskich form adresatywnych. „Waszeć” w XVII i XVIII wieku*, [w:] *Spotkanie. Księga Jubileuszowa dla Profesora Aleksandra Wilkonia*, red. M. Kita, B. Witosz, Katowice 2005, s. 459–473.

społeczny zakres użycia. Proces skracania adresatywów przedstawił M. Cybulski w pracy pt. *Skrócenia w dawnych polskich formach adresatywnych*⁶². Natomiast formy autoadresatywne są przedmiotem artykułu pt. *O staropolskich i średniopolskich zwyczajowych określeniach nadawcy wypowiedzi*⁶³.

Inna praca poświęcona dawnym sposobom zwracania się do odbiorcy to artykuł M. Rachwał pt. *Formy adresatywne w mowach staropolskich*⁶⁴. Materiał językowy został zaczerpnięty z kazań i mów sejmowych, sądowych i okolicznościowych powstałych od XVI do końca XVIII wieku. Autorka przedstawia użycie adresatywów w aspekcie układu ról, jakie zajmują partnerzy w procesie komunikacji.

Dawnej pragmatyce tytułarnej poświęcony jest też artykuł M. Wojtak *Grzeczność po staropolsku w świetle „Pamiętników” Jana Chryzostoma Paska*⁶⁵. Autorka zajmuje się w nim czasownikowymi formami trybu rozkazującego i towarzyszącą im tytułaturą. Do dawnych zapisków odwołuje się również w swoim artykule *Formuły grzecznościowe w osiemnastowiecznych diariuszach* E. Umińska-Tytoń⁶⁶. Analizowany materiał pochodzi z *Itinerarium* Jakuba Lanhauza z 1768 roku. Autorka omawia zakres używania występujących w tekście adresatywów i dochodzi do wniosku, że rozbudowywaniu formuł grzecznościowych nie sprzyjał prywatny charakter tekstu. W nieoficjalnym diariuszu tytułatura została ograniczona do elementów niezbędnych do ukazania stosunku między rozmawiającymi.

Z kolei praca D. Dykiel *Formy adresatywne w „Wydwornym polityku M. Guthëtera-Dobrackiego”*⁶⁷ ukazuje system adresatywny siedemnastowiecznej polszczyzny mówionej na podstawie podręcznika do nauki języka i obyczajów polskich przeznaczonego dla niemieckich mieszczan.

Ciekawą analizę użycia adresatywów znajdziemy też w artykule Haliny Safarewiczowej pt. *Tytuły grzecznościowe w „Panu Tadeuszu”*⁶⁸. Autorka zauważa, że zewnętrznym sygnałem obniżania rangi poszczególnych tytułów było skracanie ich brzmienia. W końcu XVIII wieku stosowanie tradycyjnej tytułatury było

⁶² M. Cybulski, *Skrócenia w dawnych polskich formach adresatywnych*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” 2004, R. XLIX, s. 98–109.

⁶³ M. Cybulski, *O staropolskich i średniopolskich zwyczajowych określeniach nadawcy wypowiedzi*, *Studia Historycznojęzykowe*, t. I, red. M. Kucała i Z. Krążyńska, Kraków 1994, s. 201–208.

⁶⁴ M. Rachwał, *Formy adresatywne w mowach staropolskich*, „Poradnik Językowy” 1987, z. 7, s. 528–535.

⁶⁵ M. Wojtak, *Grzeczność po staropolsku w świetle „Pamiętników” Jana Chryzostoma Paska*, „Poradnik Językowy” 1989, z. 8, s. 528–533.

⁶⁶ E. Umińska-Tytoń, *Formuły grzecznościowe w XVIII-wiecznych diariuszach*, „Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego” 1992, R. XXXVII, s. 139–144.

⁶⁷ D. Dykiel, *Formy adresatywne w „Wydwornym polityku M. Guthëtera-Dobrackiego”*, „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” 1989, t. XVI, s. 147–161.

⁶⁸ H. Safarewiczowa, *Tytuły grzecznościowe w „Panu Tadeuszu”*, [w:] *W służbie nauce i szkole. Księga pamiątkowa poświęcona prof. doktorowi Z. Klemeniewiczowi*, Warszawa 1970, s. 267–275.

wciąż jeszcze żywe, zwyczaj ten zanika około połowy XIX wieku. Zdaniem Sa-farewiczowej język dzieła Mickiewicza znajduje się pomiędzy tymi punktami.

Analizie adresatywów w dziełach literackich poświęcone są też prace: *Tytu-latura Sebastiana Klonowica (1545–1602)* H. Wiśniewskiej⁶⁹, *Formy adresatywne w „Polskiej Komедii Rybaltowskiej”* K. Szczypki⁷⁰, *Sposoby zwracania się do rozmówcy w „Pamiętkach Soplicy” Henryka Rzewuskiego (Szkie z pragmatyki historycznej)* B. Bartnickiej⁷¹, *Podstawowe honorativa we wczesnych komediach Aleksandra Fredry* T. Brajerskiego⁷² oraz *„Panie Wokulski”, czyli o pewnym typie form adresatywnych w „Lalce” Bolesława Prusa* M. Rachwał⁷³.

Na koniec warto wspomnieć o pracy Katarzyny Mroczek pt. *Tytułatura w kore-spondencji staropolskiej jako problem stosunku między nadawcą a odbiorcą*⁷⁴. Materiałem badawczym była tu prywatna korespondencja osób świeckich z XVI–XVIII wieku, a także pochodzące z tego okresu listowniki. Mroczek zajmowała się tylko tymi formami adresatywnymi, które występowały w adresie, nagłówku i podpisie. Autorka po skonfrontowaniu wskazówek zawartych w podręcznikach z istniejącą korespondencją dochodzi do wniosku, że chociaż badane listy zwykle potwierdzają znajomość norm, to w praktyce były one często przekraczane lub modyfikowane.

Porównaniem podręcznikowych zasad z epistolarną praktyką zajęła się rów-nież Ewa Miozga w pracy *Osiemnastowieczne listowniki. Teoria i praktyka*⁷⁵.

Zaprezentowany tu przegląd literatury pokazuje, że w odniesieniu do począt-ków doby nowopolskiej problematyka dotycząca obyczajowości językowej Pola-ków nie została dotąd zanalizowana w sposób całościowy. Większość przedstawi-onych tu prac opisuje wycinkowo jednostkowe teksty lub jednostkowe zjawiska.

⁶⁹ H. Wiśniewska, *Tytułatura Sebastiana Klonowica (1545–1602)*, „Język Polski” 1982, R. LXII, s. 3–11.

⁷⁰ K. Szczypka, *Formy adresatywne w „Polskiej Komедii Rybaltowskiej”*, „Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego” 1989, t. XVI, s. 163–188.

⁷¹ B. Bartnicka, *Sposoby zwracania się do rozmówcy w „Pamiętkach Soplicy” Henryka Rze-wuskiego (Szkie z pragmatyki historycznej)*, „Poradnik Językowy” 1989, z. 5, s. 276–284.

⁷² T. Brajerski, *Podstawowe honorativa we wczesnych komediach Aleksandra Fredry*, „Rocz-niki Humanistyczne” 1995, z. 6: Językoznawstwo, t. XLIII, s. 5–70.

⁷³ M. Rachwał, *„Panie Wokulski”, czyli o pewnym typie form adresatywnych w „Lalce” Bo-le-sława Prusa*, „Prace Językoznawcze” 1991, nr 6, s. 227–236.

⁷⁴ M. Mroczek, *Tytułatura w korespondencji staropolskiej jako problem stosunku między nadawcą a odbiorcą*, „Pamiętnik Literacki” 1978, z. 69, s. 127–148.

⁷⁵ E. Miozga, *Osiemnastowieczne listowniki. Teoria i praktyka*, Katowice 2000.

1. POWITANIA I FORMUŁY INICJALNE W LISTACH

Powitanie jest aktem mowy, który pełni przede wszystkim funkcję fatyczną¹ – pozwala nawiązać kontakt oraz sygnalizuje, że nadawca dostrzega odbiorcę². Postać tej formuły grzecznościowej może już we wstępnej fazie interakcji informować o rangach pragmatycznych interlokutorów oraz o ich miejscu w hierarchii społecznej³.

W epoce staropolskiej formuły werbalne w epistolarnej salutacji były rzadkością⁴. Zazwyczaj inicjowano kontakt za pomocą mniej lub bardziej rozbudowanych form adresatywnych. Listowniki początku doby nowopolskiej najczęściej również zalecały ich stosowanie, choć M. Korzeniowski pisał, że: „wstęp nie jest rzeczą tak istotną żeby się list bez niego, zwłaszcza do poufałych i przyjaciół, obejść nie mógł⁵”. Materiał pokazuje, że w badanym okresie zdecydowanie najczęściej funkcję salutacji pełniły formy adresatywne. Zdarza się jednak, że rolę powitania przejmują formuły werbalne, zwykle charakterystyczne dla kontaktów bezpośrednich.

W badanym materiale możemy wyróżnić ze względu na strukturę składniową i właściwości morfologiczne czasownika trzy typy formuł powitalnych:

- 1.1. Formuły pochodzące od fraz zawierających 2. lub 3. osobę trybu rozkazującego,
- 1.2. Formuły pochodzące od fraz zawierających 1. osobę trybu oznajmującego,
- 1.3. Pytania powitalne.

¹ A. Awdiejew, G. Habrajska, *Wprowadzenie do gramatyki komunikacyjnej*, t. 1, Łask 2004, s. 39.

² Według M. Marcjanik ogólne treści przekazywane przez nadawcę podczas powitania, to: „Mówię, że widzę cię, wyodrębniam cię z tła innych osób” lub (jeśli interakcja nie jest ograniczona do aktu powitania) „Mówię, że rozpoczynam kontakt z Tobą”. M. Marcjanik, *Polska grzeczność językowa*, Kielce 2000, s. 13.

³ S. Grabias, *Język w zachowaniach społecznych*, Lublin 2001, s. 278.

⁴ M. Cybulski, *Obyczaje językowe dawnych Polaków. Formuły werbalne w dobie średniopolskiej*, Łódź 2003, s. 17.

⁵ M. Korzeniowski, *Nowy sekretarz powszechny: książka podręczna dla osób każdego stanu zawierająca: wybór wzorowych listów we wszystkich stosunkach i okolicznościach potocznego życia, wybranych z dzieł najnowszych autorów, wraz z uwagami o listach, tudzież o sposobie pisania samemu w różnych materyach; Wzory przedstawień do władz rządowych, weksłów, obligów, kontraktów, cessay, testamentów, rozmaitych zapisów, zaświadczeń, wszelkich aktów urzędowych i. t. p. z dołączeniem krótkich objaśnień nad temiż*, Wrocław 1843, s. 4.

1.1. FORMUŁY POCHODZĄCE OD FRAZ ZAWIERAJĄCYCH 2. LUB 3. OSOBĘ TRYBU ROZKAZUJĄCEGO

1.1.1. „witaj” i przekształcenia

1.1.1.1. „witaj”

Powitanie to jest prawdopodobnie najstarsze⁶ i w tej pierwotnej postaci występuje w badanym okresie dość rzadko. O ile jądrem większości grzecznościowych formuł werbalnych są czasowniki performatywne, to w przypadku *witaj* pojawia się czasownik perlokucyjny – czyli wskazujący na skutek, który wywołuje akt mowy⁷. Wynika to zapewne z faktu, że jak podaje A. Brückner, *zawitać* znaczyło pierwotnie „przybyć na pobyt, mieszkanie⁸”, zatem genetycznie było to zaproszenie i dlatego za pomocą tej formuły zwracał się gospodarz do gościa. W początkach doby nowopolskiej zasada ta nie była przestrzegana⁹ – z badanego materiału wypływa wniosek, że akt ten nie funkcjonował już wyłącznie jako specjalny sposób witania przybysza, ale również jak każde inne powitanie – nie było ograniczeń w jego stosowaniu.

Z analizowanych tekstów wynika, że *witaj* pojawiało się we wszystkich warstwach społecznych – od sług do króla, ale jedynie wtedy, gdy nadawca posiadał równą lub wyższą rangę pragmatyczną od odbiorcy. Jest to prawdopodobnie konsekwencja faktu, że jak pisze M. Cybulski, formuła ta już w okresie średniopolskim była społecznie zdeprecjonowana¹⁰. Najczęściej przykłady jej zastosowania obserwujemy jednak w relacjach symetrycznych:

- Witaj*, pożądaný Świstaku (sługa do sługi, lata 80. XVIII w.) ZabF 27;
- A witajcież! witajcież* (młynarzowa do chłopów, kon. XVIII w.) BoCu 140;
- A witajże, witaj*, kochany panie sąsiedzie (starosta do szlachcica, I poł. XIX w.) SkarbSt 17;
- Witajcież* mi panowie na tem miejscu¹¹ (szlachcic do znajomych, I poł. XIX w.) SkarbDod 25;
- A witajże* panie bracie (starościc do szlachcica, I poł. XIX w.) SkarbDod 22;

⁶ M. Cybulski, *Obyczaje językowe...*, s. 18.

⁷ R. Grzegorzyczkowa, *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa 2001, s. 30. oraz E. Grodziński, *O czasownikach perlokucyjnych*, „Poradnik Językowy” 1981, z. 4, s. 181–187.

⁸ A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1989, s. 625.

⁹ Według ustaleń M. Cybulskiego już na początku XVII w. zasada ta bywała łamana. M. Cybulski, *Obyczaje językowe...*, s. 20.

¹⁰ *Ibidem*, s. 18.

¹¹ Umiejscawiające wyrażenie przyimkowe jest tu być może nawiązaniem do pierwotnego znaczenia „przebywać”.

Witajcie! szanowni i kochani sąsiedzi (szlachcic do sąsiadów, poł. XIX w.) DmNa 44;

Witaj, panie wędrowcze (szlachcianka do przyjaciela wracającego z podróży, poł. XIX w.) ŻmPow2, 91.

Nieliczne są przykłady użycia *witaj* w relacji asymetrycznej:

Witaj między nami i bądź posiedzeń czwartkowych ozdobą (król Stanisław August Poniatowski do poety – gościa obiadów czwartkowych, II poł. XVIII w.) TańList 127 – w tym wypadku zwykle *witaj* nabiera w ustach króla uroczystego charakteru, jest niejako aktem przyjęcia do ścisłego grona bliskich władcy literatów.

Witaj, panie sędzio (hetman wielki koronny, lata 80. XVIII w.) KozPam 104;

Witajże, witaj (szlachcic do Żyda lata 40. XIX w.) DzierzDz 83.

Jedyny ślad użycia *witaj* w stosunku do osoby o wyższej randze to powitanie skierowane przez szlachciankę do krewnego: *Witajże, wuju!* (poł. XIX w.) ŁozCh1, 128. Choć młoda kobieta miała niewątpliwie niższy status społeczny i rodzinny od swojego krewnego, to jednak łączące ich bliskie stosunki prawdopodobnie czyniły tę różnicę mało istotną. Jak zauważa M. Wojtak¹², aby odtworzyć obraz dawnych relacji międzyludzkich, który jest zawarty w językowych wykładnikach etykiety, nie można poprzestać na wyłącznie socjolingwistycznym rozumieniu pojęcia *ranga*, które jest określane przez relacje równorzędności, podrzędności lub nadrzędności nadawcy względem odbiorcy wypowiedzi. Wyróżnikiem tych parametrów jest bowiem tylko stosunek ról społecznych, natomiast zachowania etykietalne są związane również z wyodrębnianiem rangi towarzyskiej i konkretną sytuacją porozumiewania się. Symetryczność lub niesymetryczność relacji jest bardziej związana tutaj z rolami komunikacyjnymi niż społecznymi.

W zaprezentowanych formułach elementy obudowy etykietalnej to przede wszystkim adresatywy w wołaczu oraz niezbyt liczne formy atrybutywne, wartościujące pozytywnie odbiorcę i podkreślające radość ze spotkania. Dość często obserwujemy podwajanie członu werbalnego oraz dodawanie partykuł wzmacniających *-ż* lub *-że*. Zabiegi te miały zapewne zwiększyć grzeczność prostego powitania. Samo *witaj*, choć najczęściej kierowane do równych sobie, najwyraźniej uchodziło za zbyt mało uprzejme – szczególnie w sytuacji używania tej formuły zgodnie z jej pierwotnym przeznaczeniem, a więc kiedy gospodarz witał gościa.

¹² M. Wojtak, *Staropolska etykieta językowa jako obraz relacji międzyludzkich (wybrane zagadnienia)*, [w:] *Przeszłość w językowym obrazie świata*, red. A. Pajdzińska, P. Krzyżanowski, Lublin 1999, s. 205–216.